Nro. 96.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 28go Kwietnia 1795.

Gazety.

FRANCYA:

Z Paryża dnia 28. Kwietnia.

Już dnia 27. Marca wſzczęło ſię powtórne nieukontentowanie między poſpólſtwem, dla małych porcyów chleba tego dnia rozdawanych.

Kobiety zebrawſzy do Konwencyi przyſzły z wielkim hałaſem. Ta nie ſpo-

dziewana wizyta i odgłos słyszec się daiący *precz z Konwencyą!* sprawił w teyże obawę, nakoniec uchwalono przypuścić Deputacyę 20. osób. „ Przychodziemy, mówiła iedna z nich, domagać się od was chleba; dziś z rana tylko po pół funta na osobę rozdawano; nie mogłyśmy tak małą porcyą wyżyć, i za dzienny nasz zarobek 40. sols nie możemy dostać innego pożywienia dla niezmierney drożyzny. „ Prezydent odpowiedział: „ Fakcya zdradziecka panowała nad *Francyą* przez 2. roki, i zniszczyła handel; lecz od dnia 28. Lipca wszystko się odmieniło; sprawiedliwość nastąpiła na mieysce Tyrannii, a stała odwaga Konwencyi zabespieczy szczęśliwość ludu, nie daycie się zwodzić poduszczeniom złośliwym, gdyż same naypierwszemi ich ofiarami będziecie. Konwencya roskaże sobie względem prozby waszey uczynić relacyę. „

Zaraz potém przyszedł *Boissy d'Anglas* i mówił: „ Zle myślący usiłuią wszelkiemi sposobami przeszkodzić dowozowi, wpoili w rolników nieufność, a rekwizycye albo wcale są bezskuteczne, albo z zwłoką bywaią uskutecznione potrzeba użyć gwałtu. Każdego dnia roz-

zda-

zdaie ſię w *Paryżu* 1700. worów mąki, co więcey wynoſi iak 700,000. funtów chleba. Wczoray z rana rozdano 1,300. worów; a reſztę w wieczór, przez co rozdawanie chleba było opóźnione. Deputacya beſpieczeńſtwa chce zaradzić ſkupianiu ſię ludzi około bud piekarſkich, i ſądzi za rzecz ſkuteczniey ſzą, aby chleb po domach był roznoſzą ny, nayprzód zaś opatrywano w niego ubogie familie. Jeśliba ieſzcze rozdawanie miało ſię o opòżniać, w tedy Deputacya ſucharv, i ryż, którego doſyć mamy w Paryżu rozdawać każe „

Perrin mówił: „Od ćwierci roku i dawniey 50,000. cudzoziemców znayduie ſię w *Paryżu* potrzeba tych, którzy nic tu nie maią do czynienia ztąd oddalić. Jeſt tu także 7. do 8,000. oſòb woyſkowych ſkaſſowanych albo ſuſpendowanych. Kilka takowych oſób przeſzłey nocy na Przedmieściu St. *Antoine* areſztowano, między niemi ſą *Royaliści* i innych rodzaiów ludzie. Jeſteśmy między dwoma ſkałami Królewſką godnością, i rygoryzmem.

Wſzyſtkie naſiona niezgody niech będą od nas nalekie! W moiey gromadzie funt chleba koſztuie 1. Talar. Obywatele

tele muſzą uczynić nieiakie ofiary, aż do żniwa, ktòre ſię dobre bydź pokazuie.

Zakupiono zboże za granicą, lecz po morzu północném aż na wioſnę żegluga ſię otwiera.

Owi, którzy mogą ſobie mięſa doſtać, powinni nieco umnieyſzyć porcyi chleba, aby uboższa ludzi Klaſſa niecierpiała niedoſtatku chleba. „ Wſzyſtkie te proiekta były bezſkuteczne.

Gdy ſię to w Konwencyi działo, na poduſzczenie kobiet zgromadziła ſię ſekcya *Gravilliers*, i zaczęła ſwą Seſſyę od czytania Artykułu z praw człowieka, w którym mówi ſię: *że gdy ieſt uciemiężenie, w tedy powſtanie ieſt obowiązkiem.* Deputowany Konwencyi wzywał owych ludzi do rozeyścia ſię, ale ſię wzbraniali, i nawet w innych ſekcyach lud ſię zgromadzał. Deputacye tymczaſem zapewniały Konwencyę, że gdyby wſzyſtka oſtrożność i łagodne perſwazye nic nie pomogły w tedy naywiękſzą ſtałość, i odwagę, okazać potrzeba będzie.

Dnia 28. *Merlin de Thionville* wſtąpił na Katedrę, i między innemi mówił: „ Z tak wielu różnych elementów złożeni ieſteśmy, że nam ſię niepodobną

rze-

rzeczą ſtaie uratować lud. — Ułożyliście Konſtytucyę, i iak tylko ogłoſzona zoſtała, zupełna naſtąpiła ſpokoyność. Przyprowadźcież Konſtytucyę do ſkutku, a ia wam ręczę, że woyſka nieprzyiacielſkie w krótce za *Dunay* uchodzić będą muſiały, że powróci kredyt, gdyż przyſzłe zgromadzenie ſtér Rządu obiąć maiące ufność ludu poſiadać będzie: kochacie wſzyſtcy Rzplitę, teraz ieſt albo nigdy nie będzie pomyślnieyſzego momentu do ugruntowania oney. Moment teraźnieyſzy nayſpoſobnieyſzy ieſt do oddania ſtéru Rządowego w inne ręce. Proiektuię więc: żeby początkowe Zgromadzenia dla obrania nowego Zgromadzenia Narodowego na 29. Maia były zwołane. „

Ten proiekt ſamemi powtórzonemi oklaſkami był przyięty, tylko niektórzy zarzucali, że w przód potrzebne ſą prawa organizuiące do uſkutecznienia Konſtytucyi. *Merlin de Douay* Członek Deputacyi Ocalenia był innego zdania „Nie potrzeba mówił układać praw organizuiących. Robota przedſięwzięta bydź maiąca nie wiele wymaga pracy. Części Konſtytucyi, które maią bydź uſkutecznione ſą: *Rada wykonawcza*, *Zwierzchni-*

chniſtwa Departamentowe i Dyſtryktowe, tudzież *cywilne i kryminalne Sądy*. Reſzta ſama z ſiebie póydzie. W przeciągu 8. dni można zakończyć to wſzyſtko, co ſię tyczy wykonawczey władzy, tudzież urzędowań po Departamentach i Dyſtryktach. Co ſię zaś tyczy urządzenia ſprawiedliwości, to ieſt iuż gotowe zupełnie, i w 3. lub 4. dniach proiekta w tey mierze uczynione roſtrząśnione bydź mogą. Potém proiektował: aby 1.) Zgromadzenia początkowe na dzień 20. Kwietnia były zwołane, dla obrania deputowanych do Narodowego Zgrowadzenia, a razem Elektorów, którzy ſędziów, i Zwierzchników obierać maią. 2.) Nominowani Deputowani zgromadzą ſię dnia 29. Maia w Narodowym Pałacu. Jak tylko wprowadzeni będą i ogłoſzeni, uſtanie czynność Narodowey Konwencyi. 3.) Elektorowie dnia 30. Maia Zgromadzą ſię dla obrania Kantydatów do *Rady wykonawczey*, na *Zwierzchników Departamentowych*, *publicznych arbitrów*, *i członków* Sądu *kryminalnego*. 4.) Kommiſſya 16. oſób w przeciągu 8. dni ma podać proiekt prawa, dla *Rady wykonawczey*, a tegoż ſamego czaſu Deputacya prawodawcza

ma

ma uczynić relacyę, o urządzeniu władz Sądowych i Policyinych po Departamentach, &c.

Ten proiekt przyięty był z wielkim oklaſkiem, i chciano go dekretować natychmiaſt, lecz *Thüriot* ſprzeciwił ſię, i żądał, iżby aż za trzy dni byl wzięty na uwagę, i toż dekretowano.

Dübem żądał: aby wſzyſtkich Obywatelów, którzy nie za zbrodnie zoſtaią w areſzcie wypuſzczono na wolność, iżby napoczątkowych zgromadzeniach przytomni bydź mogli. Ten proiekt odeſłano do Deputacyòw.

Deputowany *Roſet* w czaſie debattòw wymówił ſię był z temi ſłowami: *Zadziwione Narody wyglądaią z niecierpliwością owego momentu, w którym między ucywilizowanemi Narodami otrzymamy mieyſce.* Na to powſtał wielki hałas. *Roſet* wymawiał ſię nakoniec! że chciał mówić *pierwſze mieyſce.*

Przy tey okoliczności mówił *Merlin de Douay*: „ *Angielſki* to dowcip ſieie między nami naſiona niezgody. *Anglicy* widząc ſię pokonanemi przyſłali przez *Szwaycaryę* 40,000. Luidorów do *Paryża.* A dla kogoż to poſyłaią te pieniądze? W przeciągu mieſiąca ſię dowiecie,

w te-

w tedy dopiero można będzie ſekreta naſzych Deputacyów odkryć.

Anglia nadaremnie ſię kuſi, moment iey zguby iuż przyſzedł. (Powſzechny oklaſk.) Łatwo poznać można: dla czego to potwarze i nieſnaſki rozſiewa między nami? Niech mię Bòg broni od tego, abym powiedział, że pieniądze *Angielſkie* mogły zaślepić członki Zgromadzenia naſzego, ale ieſteśmy otoczeni od intrygantów, którzy każdą naylepſzą czynność naſzą pod innemi kolorami wyſtawiaią ludowi, i poduſzczaią iednych przeciw drugim. „

(Dalſzy opis razruchòw potém.)

Z *Taulonu* także donoſzą, że i tam panuie nieſpokoyność. Reprezentent ludu tam będący złożył Jenerała kommenderuiącego za to, że nie przeſzkodził zamordowaniu przybyłych Emigrantów. To ſprawiło nieukontentowanie. Garnizon wziął ſię do broni i z ludem udał ſię do Reprezentanta, żądaiąc przywrócenia ſwego Jenerała. Nowych ſię przeto tam znowu obawiaią rozruchów.

DODATEK
DO DZIENNIKA Nro 96.

I.) Opis ſtanu ludności w Lwowie w Roku przeſzłym.

Slubòw było:

Katolickich . . .	225.		
Akatolickich . . .	9.	. . .	366.
Zydowſkich . . .	132.		

Urodziło ſię Dzieci:

Płci mężkiey	851.)	z prawego łoża 1619.
- - Zeńſkiey	768.)	

Płci mężkiey	57.)	z nieprawego łoża 117.
- - żeńſkiey	60.)	

Katolickich . . .	1148.		
Akatolickich . .	34.	. .	1736.
Zydowſkich . . .	554.		

Umarło. Płci mężkiey	621.)	. 1234.
- - . . żeńſkiey	613.)	

- - - Katolików	953.
- - - Akatolików	30.
- - - Zydów .	251.

Od

Od 1. do 7. lat	. . 891.		
- 7. - 17.	. . . . 60.		
- 17. - 40.	. . . 86.	. .	1234.
- 40. - 50.	. . . 70.		
- 50. na dół	. . . 127.		

II. W W. Xięztwie Litewskim wyszły następuiące Uniwersały:

1.) *Względem Rublów i Assygnacyi Rossyiskich.*

Nayiaśnieysza Imperatorowa Jeymość Pani nasza Miłościwa, wedle swoiey naydobrotliwszey troskliwości nad dogodzeniem wygodzie Obywateli Litewskich Naywyższym swoim rozkazem mnie zaleciła, ażeby w porównaniu złotey i srebney monety, którą dochody Skarbowe Litewskie według dawnego zwyczaiu maią bydź wnoszone, Assygnacye we wszystkich Kraiach Berłem Jey Imperatorskiey Mości w opłacie tychże dochodów przyimowane, a to rachuiąc w Assygnacyach sto Rublów za sześćdziesiąt sześć Rublów w srebrze, Rubel zaś srebrny po złotych sześć i groszy dwa-

dwadzieścia. Wyimuią się tylko z tego postanowienia dochody Celne i Kwarty ze Starostw, które nie inaczey, tylko srebrną monetą, albo złotem do Skarbu przyimowane będą. O tym skutku naywyższey dobroczynności wszystkim Obywatelom oznaymuię. W Grodnie dnia 1795.

(L.S.) *Mikołay Xiążę Repnin.*

2.) *O niewprowadzaniu ani wyprowadzaniu z W. X. Litt. Rossyiskiey monety i Assygnacyów.*

Ogłosiwszy przez mòy Uniwersał w dniu dzisieyszym o kursie i cyrkulacyi Assygnacyów używanych we wszystkich kraiach Berłem Jey Imperatorskiey Mości Pani naszey Miłościwey rządzonych, ninieyszym każdemu i wszystkim Wielkiego Xięstwa Litewskiego Obywatelom, podaię do wiadomości, i obwieszczam, ażeby każda Rossyiska moneta, ani też Assygnacye Kraiowe z obcych Państw w granicę Litewską, i z teyże w obce kraie wcale przez nikogo wprowadzone i wy-

i wyprowadzone nie były, a gdyby kto przeciwko temu zakazowi, i pomimo wſzelką nadzieię potaiemnie z cudzych kraiów w tuteyſzą granicę wprowadzać Roſſyiſką monetę, albo kraiowe Aſſygnacye ośmielił ſię, z takowym iako z przeſtępcą tego roſkazu z naywyżſzey woli danego, będzie poſtąpiono, i wſzyſtkie pieniądze, lub Aſſygnacye u niego znalezione, konfiſkacyi podpadać będą. Dan w Grodnie dnia Kwietnia 1795.

(L.S.) *Mikołay Xiąże Repnin.*